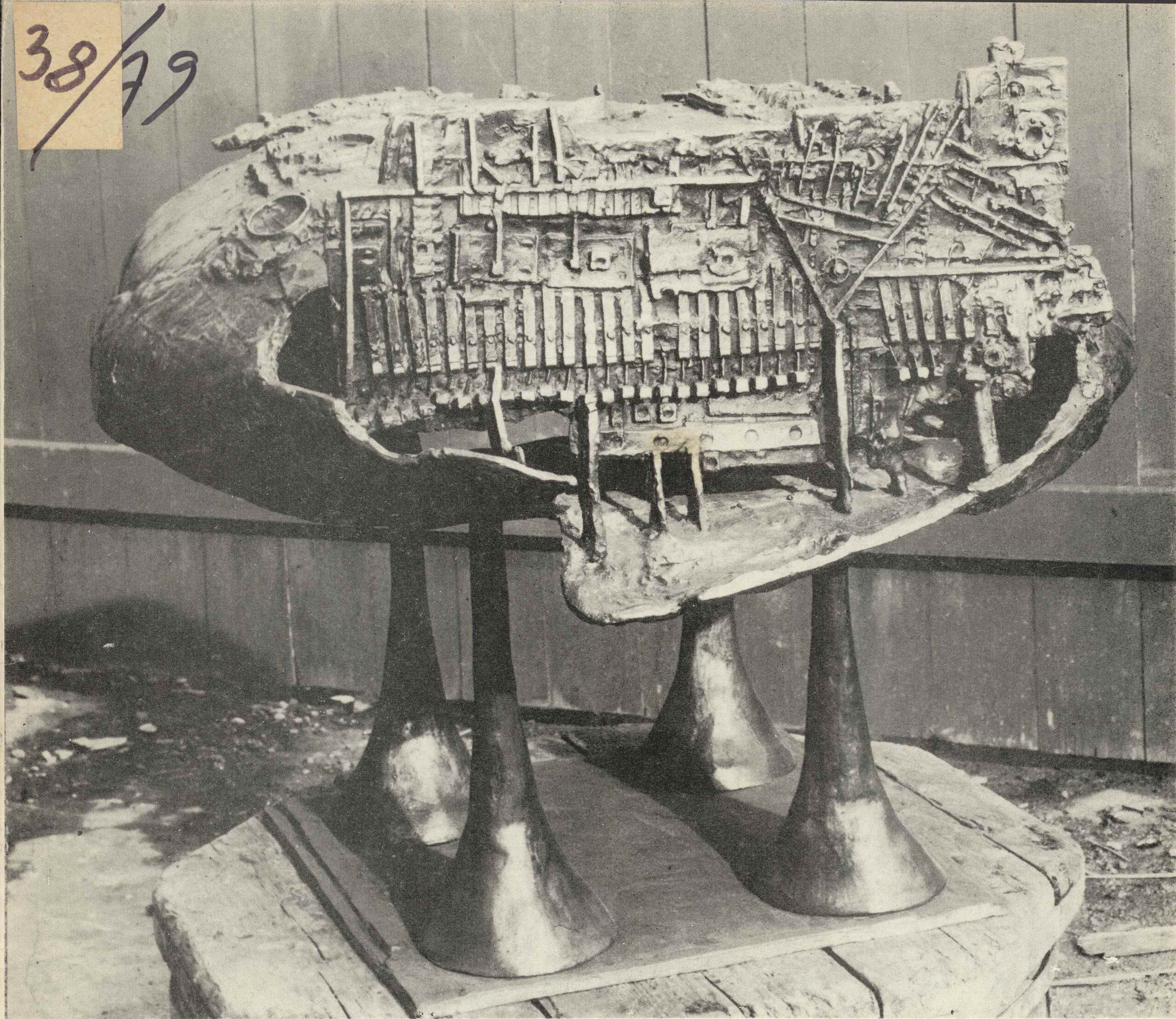
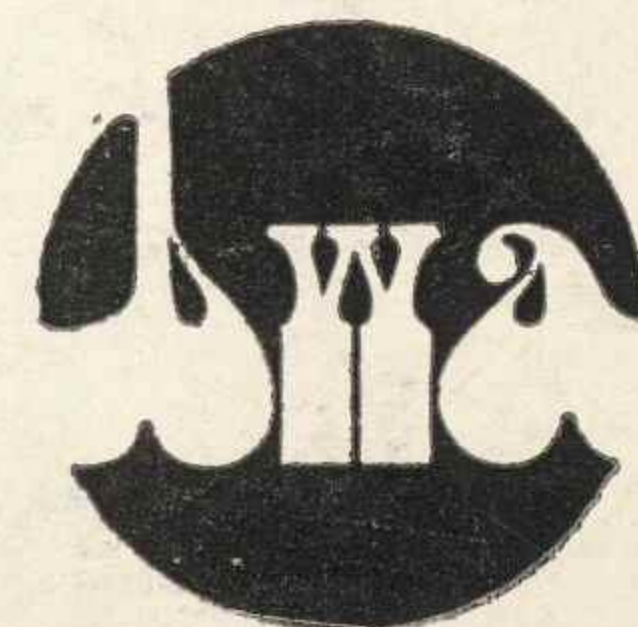
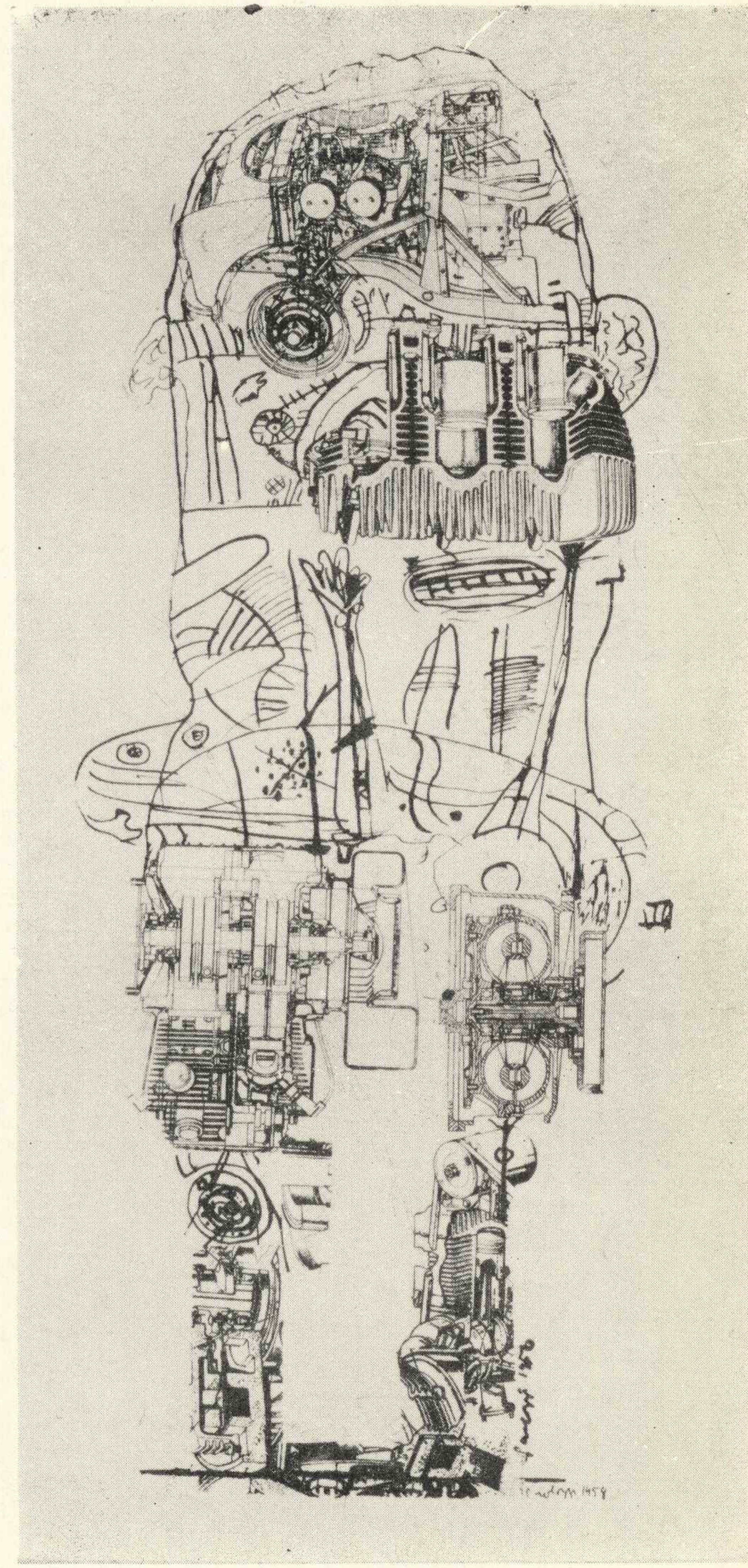
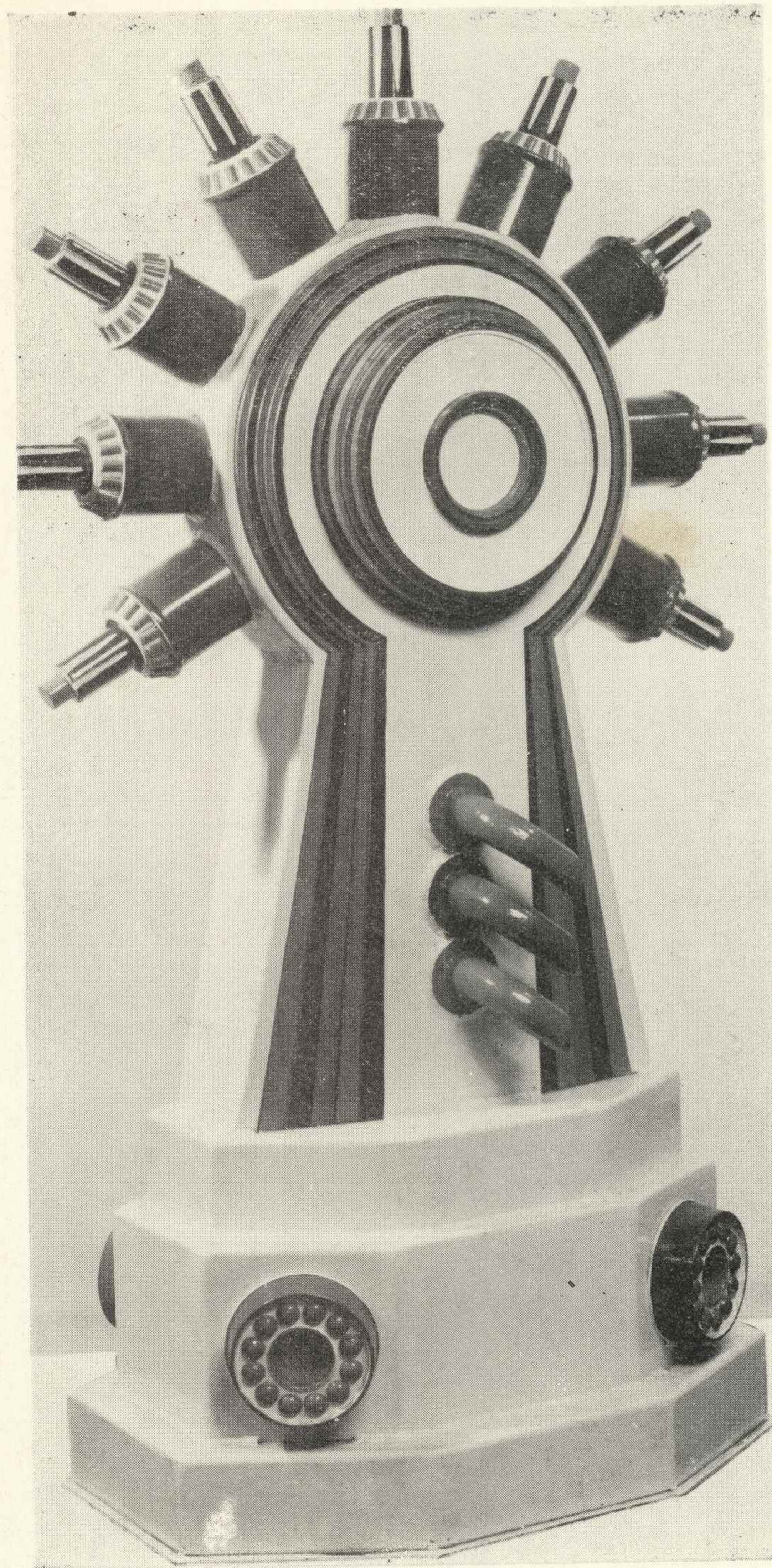


38/79



**EDUARDO
PAOLOZZI**





EDUARDO PAOLOZZI

Urodził się w Edynburgu w 1924 r. Studiował w edynburskiej School of Art i w Slade School of Fine Art. Jego pierwsza wystawa indywidualna odbyła się w 1947 r. w Londynie, a w 1960 w Nowym Jorku. W 1952 brał udział w wystawie rzeźby nowoczesnej w pawilonie brytyjskim na Biennale w Wenecji. Następnie uczestniczył w wystawie objazdowej Młodych Rzeźbiarzy Angielskich organizowanej przez British Council w Szwecji w latach 1956-57.

W 1957 jego prace weszły w skład wystawy 10-ciu Młodych Rzeźbiarzy Angielskich (organizowanej także przez British Council), która reprezentowała Wielką Brytanię na IV Biennale w Sao Paulo i która w następnych latach oglądana była w Rio de Janeiro, Montevideo, Santagio, Limie i Caracas. Przyznano mu nagrodę E. Bright'a dla najlepszego rzeźbiarza (limit wieku: do 45 lat) na weneckim Biennale w 1960 r., gdy przekazano retrospektywną wystawę jego prac rzeźbiarskich i rysunku. Ta wystawa odbyła podróż po Europie i Skandynawii.

Swoje prace prezentował też na wystawie Angielskiej Rzeźby Nowoczesnej, oglądanej w Kanadzie, Norwegii, Japonii, Australii, Hong Kongu, Nowej Zelandii w latach 1961-67. Był jednym z artystów reprezentujących Wielką Brytanię na VII Biennale w Sao Paulo — 1963. Wystawa ta była pokazywana w Ameryce Łacińskiej. Od 1958 jego rzeźby były prezentowane na następujących międzynarodowych wystawach:

wystawa w plenerze — Sonsbeek 1958

Documenta II i III — Kassel 1959, 1964

V wystawa w plenerze — Antwerpia 1959

„Vitalia mell arte” — Wenecja, Recklinghausen i Amsterdam 1959-60

„Beeldtentoonstelling Floriade” — Rotterdam 1960

„VII Międzynarodowa Wystawa Sztuki” — Tokio, Japonia 1963

„Profil III” — Bochum, Niemcy 1964

„Międzynarodowa Wystawa Rzeźby” — Sonsbeek 1966

Stowarzyszenie Artystów Szkockich — Edynburg 1969

W 1967 miał wystawy indywidualne obejmujące „Rzeźbę i Grafikę” w Hanover Gallery London, Kröller-Muller Museum Otterlo w Holandii i „Rzeźbę” w Pace Gallery w New York. w 1968 eksponował swoje prace

w Kassel — Documenta IV, Stedelijk Museum Amsterdam, Berkeley University w Kalifornii, „Brytyjska Sztuka Dzisiaj” w Hamburgu, „Drogi współczesnych poszukiwań” na 34-tym Biennale w Wenecji (w pawilonie międzynarodowym), a także wraz z innymi artystami angielskimi prezentował druki (grafikę) w „British Printmakers” w Sztokholmie i „Nowe tendencje” — wystawa grafiki (druków) British Council, która odbyła podróż po Ameryce Łacińskiej, Kubie i Dalekim Wschodzie.

W 1969 Paolozzi miał wystawę indywidualną w Stüdische Kunsthalle w Düsseldorfie i w Galerii Mikro w Berlinie, a w 1971 wystawę retrospektywną w Tate Gallery. W Anglii prezentował się: w Tate Gallery, „Malarstwo i Rzeźba dziesięciolecia” — 1964, „Stowarzyszenie Wystawców Sztuki Współczesnej” 1965 i „Rzeźba w plenerze” w Battersea Park w Londynie — 1960. Pomiedzy 1949 i 55 uczył projektowania tkanin w londyńskiej Central School of Arts and Crafts. (szkoła sztuk pięknych i rzemiosła). W 1951 powierzono mu wykonanie dwóch prac na Festiwal Wielkiej Brytanii i w 1953 zaprojektował dużych rozmiarów fontannę w hamburskim parku. Przyznano mu Nagrodę Krytyków Angielskich 1953 i w tym samym roku został finalistą konkursu „Unknown Political Prisoner”. W 1967 otrzymał I-szą nagrodę na „Carnegie International” w Pittsburgu w USA. Z późnych lat 50 datuje się jego wzmoczone zainteresowanie wykonywaniem (sitodruków) serigrafii, jak i tworzeniem „collage” z pełnym wykorzystaniem możliwości, które daje ta technika. W okresie od września do listopada 1969 powierzono mu wykonanie projektu dla „Iron and Steel Federation of Japan” w Osace. Spośród publicznych kolekcji, w których prezentowane są jego prace należy wymienić: Tate Gallery, Londyn, The Museum of Modern Art (sztuki nowoczesnej) i Guggenheim Museum — New York, Albright Gallery, Buffalo, Rijksmuseum — Amsterdam, Kröller - Muller, Otterlo, Galleria Nazionale d'Arte Moderna, Rzym.

W skład zestawu prac wchodzi:

1. 5 rzeźb w metalu
2. 6 collage i gwaszy
3. 6 rysunków (szkiców roboczych)
4. 3 serigrafie
5. 5 serigrafii wykonanych metodą Universal Electronic Vacuum
6. 13 fotogramów.

THE BRITISH COUNCIL —
FINE ARTS DEPARTMENT

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

EDUARDO PAOLOZZI

SCULPTURES, DRAWINGS AND PRINTS 1949-1968

Wstęp

Diane Kirkpatrick,
wykładowca historii sztuki
uniwersytetu w Minesocie.

Eduardo Paolozzi jest jednym z największych twórców połowy XX wieku. Mimo, że wielokrotnie poszukiwał swego graficznego i rzeźbiarskiego stylu, pewien klucz ideowy ukazuje się coraz to pod innymi postaciami w każdej fazie stylistycznej.

Może główną jednoczącą koncepcją, na której opiera się jego praca, od okresu studiów do dzisiaj, jest pragnienie wyrażenia pierwiastków tajemnicy, magii, które Paolozzi znajduje w zwykłych, codziennych zdarzeniach, otoczeniu, co nazwał „sublimacją codziennego życia”.

Podczas studiów w Slade School of Fine Art (1946), rzeźbił zwierzęta, którym usiłował nadać siłę witalną, której obecność wyczuwał w każdej żywej istocie.

W seriach rysunków z tego samego okresu, penetrował świat rybaków, których widział jako chłopiec w Leith k. Edynburga. Usiłował nadać tym scenom hermetyczną aurę poprzez przekształcenie ludzi, ptaków, przedmiotów w schematyczne wzory i układy linii. Zespół tych schematów miał powinowactwo ze stylem Picassa. Jednakże usiłowania te były też naturalnym odbiciem wyboru przez Paolozziego sztuki zawilej, niejasnej.

Ten wybór skłonił go do zachwytu nad dziełami tak odmiennymi jak malarstwo Piero di Cosimo, bizanty-

skie i gotyckie reliefy w kości słoniowej, „Bramy Piekiel” Radiń’a, japońskie zbroje (pancerze), a także końskie derki z Kamerunu (ornamentyka).

Rozmyślenia, brutalna surowość wczesnych prac Paolozziego, uległa zmianie w ciągu trzech lat (1947-49) w Paryżu. Tam styl młodego artysty został przekształcony poprzez kontakt z dadaizmem i surrealizmem, ze sztuką Dubuffet’a, Michaux, Klee.

W pierwszych paryskich pracach przekształcał widokówki przedstawiające uliczne jarmarki, budy (stragany) Francuskiej Narodowej Loterii, w tajemnicze ikony, w których dominowały uproszczone płaskie, kolorowe wzory złożone z owali i czworoboków.

W 1948 Paolozzi wykonał kilka gipsowych płaskorzeźb takich jak „Ryba” z wieloznacznym wyobrażeniem morza i brzegu.

Na pierwszy rzut oka elementy te mogą wydawać się zupełnie przypadkowe i pomieszane. W rzeczywistości są zorganizowane w system surowych zadrapań i cięć, które łączą poszczególne niejednorodne elementy w jednolitą całość, przy czym każdy z tych elementów w dużym stopniu zachowuje swą odrębność.

Surowe, geometryczne, trójwymiarowe kształty równocześnie sugerują szczegóły z życia morskiego i tajemniczą mapę całego podwodnego świata. W reliefie nie ma centralnego punktu ogniskowego. Najbardziej zawile (niezwykłe, niejasne) wyobrażenia mają powiązanie z europejską sztuką „informel” (sztuka niefiguralna, rzeźba fakturowa i strukturalno-geometryczna). Najważniejszą kontynuacją idei sztuki niefiguralnej u Paolozziego były collage, kompozycje ściennie i grafiki, które tworzył we wczesnych latach 50-tych. Zostały w nich połączone swobodnie krzyżujące się linie i wykrzywione kształty geometryczne dla wywołania wrażenia konstrukcji architektonicznych i widoków fantastycznych napowietrznych miast. W tym okresie przyjaźń z kilkoma architektami uczuliła go na szczególną poetykę i magiczny duch struktur robionych przez człowieka.

W rzeźbie Paolozzi tworzył serie bardziej specyficznych wyobrażeń.
Powiedział:

„Usiłuję odejść (oderwać się od idei w rzeźbie) od rzeźby przedstawiającej, od tworzenia Przedmiotu

(Rzeczy) — w pewnym sensie wychodząc poza tę Rzecz i próbując zaznaczyć jej obecność”.

(Richard Hamilton „Wywiad z E. P.”, Rzeźba Współczesna, Arts Yearbook 8 New York, 1965, str. 160).

Jego rzeźby i formy fabularne we wczesnych latach 40-tych mają powinowactwo ze swobodnymi formami fantastyki surrealizmu, z tym że wyobrażenia Paolozziego nie były jedynie organiczne. Wiele z nich było reminiscencjami wczesnych form maszyn, które przyciągnęły uwagę artysty w Muzeum Nauki.

Biomorficzne, czy mechaniczne, lub też kombinacje obu, każda forma wydaje się być żyjącą istotą w indywidualnej pozie (geście), która stanowi o jej „osobowości”.

W kilku rysunkach i drukach (grafikach) z wczesnych lat 50-tych, Paolozzi badał potencjalną różnorodność wizerunków ludzkich głów. Czasami ludzka anatomia przeplata się z rekwizytami (narzędziami) pracy i przyjemności (odpoczynku) jak aparat fotograficzny, lub papieros, który pali dana osoba.

Stopniowo Paolozzi poszerza swój styl rzeźbiarski a pomysły realizowane w brązie — zawiłą techniką collage zastanych przedmiotów (obiektów) w ludzkie głowy, stojące figury lub zwierzęta.

Zabawki, części maszyn, przeróżne kawałki wielkomijskich odpadów (drobiazgi) były włączane w glinianą płytę, zwykle jeszcze nacinane w deseń krzyżujących się, surowych linii.

Powierzchnia tak zrobionych płyt „Alfabetu Elementów Oczekujących Montażu” — (E. P. „Notes from a Lecture at the Institute of Contemporary Arts” uppercase I, 1958) została zatopiona (zalana) w wosku. Następnie płyty były cięte ostrym nożem, zginane i ponownie łączone w końcowy collage.

U Paolozziego „różnorodność i nagromadzenie” zastanych obiektów wywołało „fantastyczną, magiczną, czy też natrętną wizję”, która była szczególnie widoczna. Magia i tajemnica (misterium) związane były z innym światem, niż świat przyrody.

W 1958 Paolozzi napisał:

„Eksperyment i dyscyplina wydaje się odnajdywać swój własny system. Racjonalny porządek w świecie techniki może być tak fascynujący jak Kongijski fetysze ... Moje odczytanie, czy odnajdywanie tworzyw (ma-

teriałów) zawdzięczam uprzedniej pracy artystycznej, pismom i książkom technicznym, światu zawiłych problemów i klarownego języka.

Naukowe Fenomeny stają się Doniosłymi Koncepcjami, Motorem Siły kierującej budową Diabelskich Dziwolągów. Gdzie obecna jest Magia i Intuicja”. Ewidentna jest zależność pomiędzy wyglądem figur w brązie i fantastyczno-naukowych robotów, które interesowały artystę przez większą część życia. Każdy odczyta, zależnie od osobowości, indywidualne symbole w wyglądzie zewnętrznym detali.

Ponadto gotowe (skompletowane) figury posiadają swoje złożone znaczenia.

Dla Paolozziego techniczne formy stają się coraz bardziej ważne. We wczesnych latach 60-tych poszerzył on ten mechaniczny styl, spożytkował metody produkcji masowej dla tworzenia unikalnych obiektów takich jak Diana as an Engine I. Aby zrealizować te prace, Paolozzi stworzył nowy zasób znaczeń. Niektóre sformułowania brał niejako „gotowe” z przemysłowych katalogów. Większość jednak to oryginalne pomysły Paolozziego produkowane w określonej ilości przez firmę London Patternmarkers i transportowane do Ipswich, gdzie pod nadzorem artysty były gromadzone i montowane. Pierwsze przykłady tego mechanicznego stylu to formy symetryczne i statyczne. Stopniowo, gdy Paolozzi i jego techniczni asystenci opanowali sposób działania, używali „mechanicznego języka” bardziej swobodnie. Większość rysunków na obecnej wystawie ilustruje ten proces twórczy.

Paolozzi używał ołówka i pióra w celu rozwiązywania swych wizualnych pomysłów. Słowa i obrazy przeplatają się twórczo. Można prześledzić koncepcję taką jak „squares through the distortograph” od jej początków na skrawku papieru poprzez kilka szkiców rzeźbiarskich form przejściowych. Wiele rysunków zawiera wizerunki z innego źródła inspiracji np. postacie z Disney’owskiej Myszki Miki.

Nowa możliwość artykulacji i swoboda przekazu początkowo stworzyła takie figury jak Parrot i prace np. Crash (Katastrofa). Później nastąpił bardziej abstrakcyjny i uproszczony sposób wypowiedzi np. Mainspar (główny maszt). Lecz krzywolinijne sylwety szkiców koncepcyjnych, projektów (cartoon — inspired) i zainteresowanie swobodną, falistą powierzchnią form roz-

winęło się w wielu rysunkach połowy lat 60-tych i doprowadziło także do form z kawałków chromowanej stali np. Dolius i Guemp. W tych rzeźbach odkrywa Paolozzi nowy sposób zespalandia powierzchni i jedności bryły otoczeniem, co go szczególnie interesowało. Większość prac wykonywanych tą techniką jest niezwykle prosta a polerowane powierzchnie odzwierciedlają nieustannie zmieniający się świat kolorowych form otaczającej przestrzeni. Wiele z rysunków, które mają powiązanie z rzeźbami z chromowanej stali, było także studiami do serigrafii z okresu połowy lat 60-tych. W następnym dziesięcioleciu Paolozzi zajął się ponownie (drukami) grafiką jako metodą przekazu artystycznego. Z pomocą zawodowych drukarzy stworzył książkę *Metafisikal Translations* (1962), która zawiera collage obrazów i słownych fraz.

W tym ideowym collage Paolozzi odnalazł sposób łączenia w swej sztuce obrazów i słów pochodzących ze środków masowego przekazu, które kolekcjonował od wczesnych lat 50-tych.

Stopniowo Paolozzi i drukarz wynaleźli skomplikowaną, wszechstronną technikę, za pomocą której każdy druk w każdej nowej edycji może mieć inny kolor. Tą metodą wykonano serię serigrafii *Universal Electronic Vacuum* (1967).

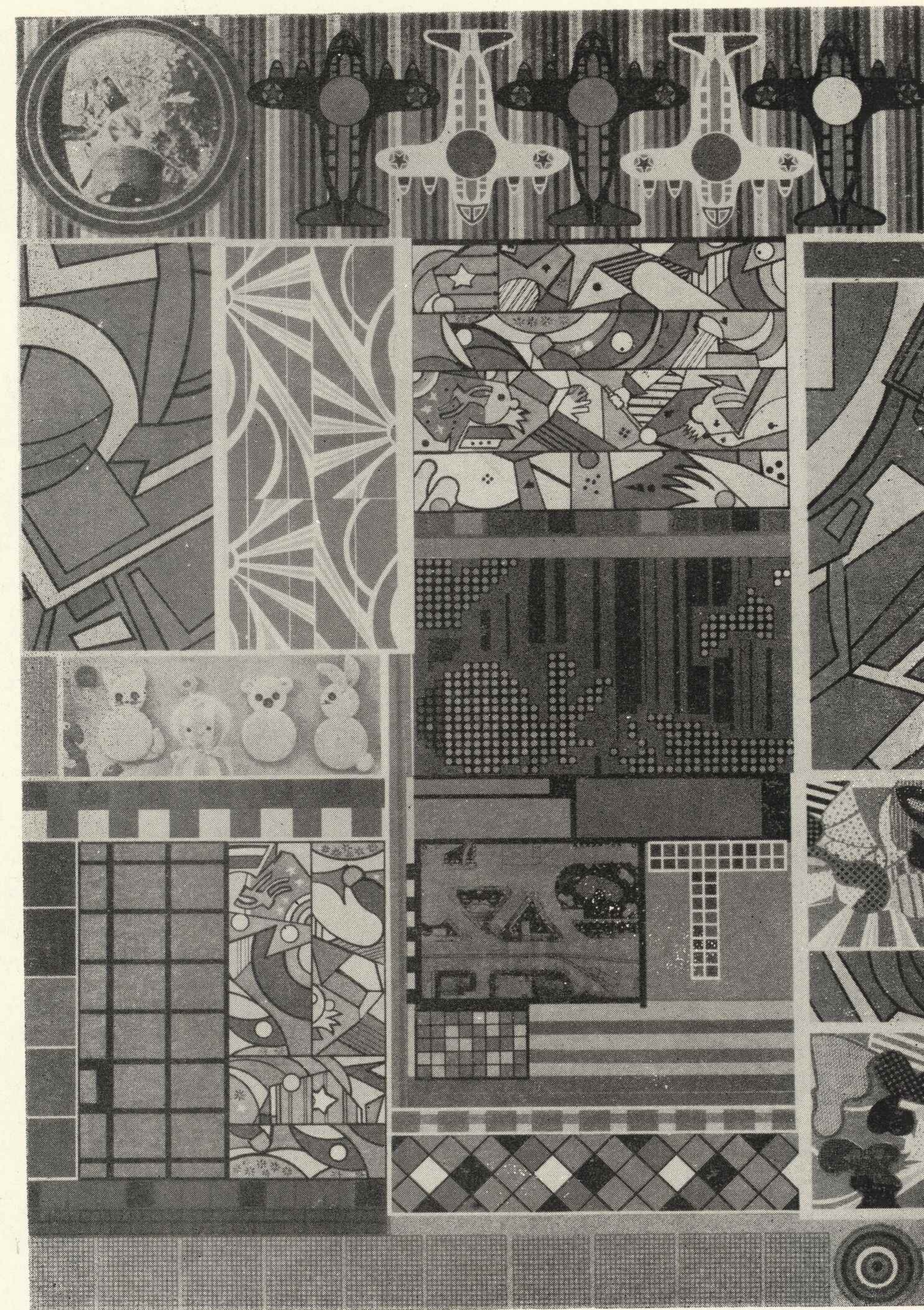
Dużo rysunków i połączonych z nimi tekstów odzwierciedla zainteresowanie artysty także grafiką komputerową. Wiele projektów łączy obrazowanie figuratywne z abstrakcją, ujawniając wizualne bogactwo nowoczesnego zurbanizowanego świata. Obrazy te jednocześnie dostarczają wiadomości o świecie i komentują je.

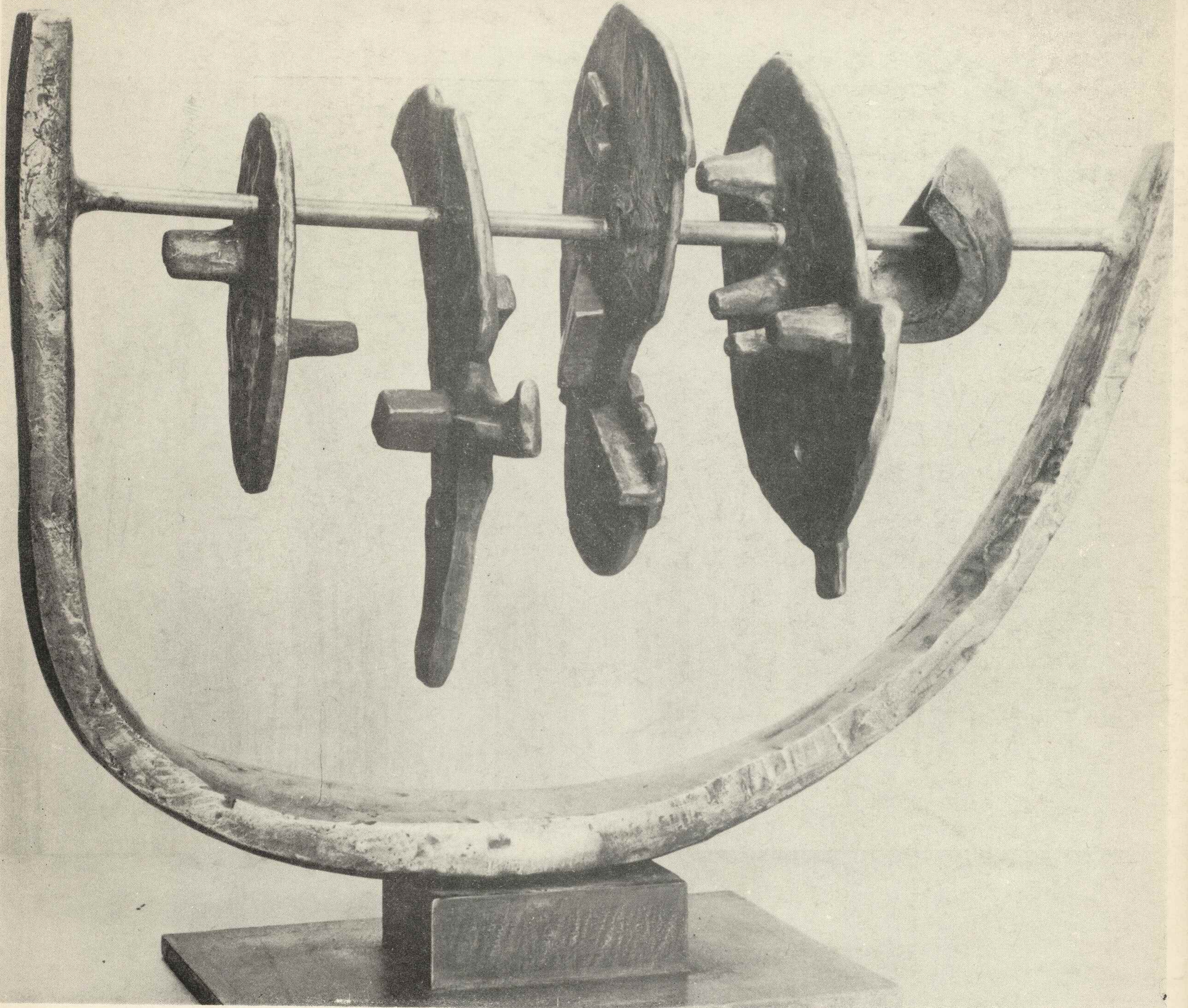
Najbardziej sarkastyczne są prace związane z obecnymi zbrojeniami np. *sun city* (słoneczne miasto) ma stylizowane płaszczyzny, collage zwierząt (zabawek), skomputerowanych wyobrażeń ryb, rzędy obwodów elektronicznych i różnorodne jaskrawe, świecące wzory, które oblekają kompozycję w karnawałową wesołość. Wszystko to zaaranżowane jest na podłożu krzyżujących się linii, tworzących wzorów, które zespala je a równocześnie pozwala każdemu elementowi istnieć niezależnie. Tekst jest jedynie poszerzony o aktualności „zastane”, które opisują iluzoryczne (wymagowane) środowisko domów publicznych, które egzystuje w bliskim sąsiedztwie z wojskową akcją Amerykanów na Dalekim Wschodzie. Także ze-

stawienie tekstów i obrazów przekazuje wielowątkowe treści. Inne z ostatnich druków (grafik) na tej wystawie pochodzą z *Moonstriops Empire News*, także zrobione w 1967. Lecz *Monstriops* jest bardzo zróżnicowanym drukiem. Był on zapoczątkowany jako gigantyczny plik (teka) tekstów i obrazów — collage z obszernej kolekcji Paolozziego. 100 luźnych serigrafii zapakowano do specjalnie zaprojektowanego konteneru. Każdy widz — uczestnik imprezy został zaproszony do „wydania książki” poprzez próbę dowolnego zaaranżowania kart w kontenerze. Paolozzi jeszcze długi czas tworzy collage. Niektóre wyobrażeniami i tematami są powiązane z *Katzville* — nowoczesna książka wyobrażająca miasto. Pozostałe teksty i artykuły są napisane niezależnie, pisał je dla różnych katalogów i magazynów. Kilka z nich łączy ponowne zainteresowanie artysty tworzeniem kina: zrealizował dwa filmy we wczesnych latach 60-tych.

Wszystkie z dalszych collag'y wyrażają relacje pomiędzy kiczem, techniką i nowoczesnością, to co jest częścią życia codziennego, a co dla artysty ma sens magii i tajemnicy.

z angielskiego tłumaczyła
Maria Hałęga





EDUARDO
PAOLOZZI

